

Gdybym miał gitarę (Czarne oczy) – Biesiada

Gdybym miał gitarę
To bym na niej grał
Opowiedziałbym o swej miłości,
którą przeżyłem sam
Opowiedziałbym o swej miłości,
którą przeżyłem sam
A wszystko te czarne oczy
Gdybym ja je miał
Za te czarne, cudne oczęta
Serce, duszę bym dał
Za te czarne, cudne oczęta
Serce, duszę bym dał
Fajki ja nie palę
Wódki nie piję
Ale z żalu, z żalu wielkiego
ledwie co żyję
Ale z żalu, z żalu wielkiego
ledwie co żyję
A wszystko te czarne oczy
Gdybym ja je miał
Za te czarne, cudne oczęta
Serce, duszę bym dał
Za te czarne, cudne oczęta
Serce, duszę bym dał
Ludzie mówią głupi,
po coś ty ją brał?
Po coś to dziewczę czarne, figlarne
mocno pokochał?
A wszystko te czarne oczy
Gdybym ja je miał
Za te czarne, cudne oczęta
Serce, duszę bym dał
Za te czarne, cudne oczęta
Serce, duszę bym dał





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych